



Odkryj początki Polski w swojej okolicy



OBRONA BRAMY PRZEMYSKIEJ

Wycieczka autokarowo – piesza

Wycieczka prowadzi niezwykle atrakcyjnym krajobrazowo terenem Pogórza Przemyskiego wzdłuż Doliny Wiaru. Porusza tematykę obronności Bramy Przemyskiej we wczesnym średniowieczu. W trakcie wycieczki zostanie poznane grodzisko w Nowych Sadach jako przykład wczesnośredniowiecznego założenia obronnego, a następnie porównane z siedemnastowieczną, bastionową warownią w Kalwarii Pałacowskiej. Kulminacją będzie zabawa w odkrywców skarbu Początków Państwa Polskiego. Aktywni uczestnicy wycieczki otrzymają znaleziony skarb, czyli monetę wzorowaną na denarze z czasów Piastowskich. Dwa punkty widokowe umożliwią poznanie topografii całej Bramy Przemyskiej i zlokalizowanie pozostałych tajemniczych grodzisk i kopców.

PROGRAM

Rozpoczęcie wycieczki 8.00. Czas zwiedzania około 6/7h. Przydatne będzie obuwie turystyczne i odpowiedni ubiór dopasowany do warunków pogodowych.

- ◆ Spotkanie z przewodnikiem w Przemyślu i przejazd obszarem tzw. Bramy Przemyskiej na Kalwarię Pałacowską.
- ◆ Krótkie zwiedzanie sanktuarium kalwaryjskiego, dawnej zabudowy drewnianej oraz pozostałości obwałowań ziemnych bastionowej warowni
- ◆ Punkt widokowy na dolinę rzeki Wiar i omówienie miejsc położenia dawnych grodzisk.
- ◆ Przejazd do Nowych Sadów i zwiedzanie miejsca po dawnym grodzisku wraz z murowaną cerkwią św. Jerzego z elementami obronnymi. Poszukiwanie skarbu Początków Państwa Polskiego połączone z zabawą terenową.
- ◆ W drodze powrotnej przejazd w pobliżu Kopca w miejscowości Sólca oraz obejrzenie pozostałości zamku Fredrów we Fredropolu.
- ◆ Obejrzenie szerokiej panoramy Bramy Przemyskiej z wybranego punktu widokowego (wyboru dokonuje przewodnik w zależności od czasu i pogody).



WYCIECZKĘ DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW MUZEUM HISTORII POLSKI W WARSZAWIE W RAMACH PROGRAMU „PATRIOTYZM JUTRA”



MATERIAŁ KRAJOZNAWCZY DO WYCIECZKI „OBRONA BRAMY PRZEMYSKIEJ”

Brama Przemyska to naturalne obniżenie między wzgórzami Pogórza Przemyskiego i Płaskowyżu Sańsko-Dniestrzańskiego, ciągnące się wzdłuż doliny Wiaru, na południe od Przemysła. Jej panoramę z najbardziej charakterystycznymi elementami można zobaczyć z różnych punktów widokowych. Najpopularniejszy widok znany ze szczytu Kopca Tarskiego. Mniej znane miejsca widokowe to wzgórze, na którym Austriacy w XIX wieku wybudowali fort III Łuczyce oraz szczyt Złotej Góry w Rożubowicach. W obu przypadkach ujrzymy szeroką płaską dolinę rzeki Wiar, ograniczoną wyraźną krawędzią wzgórz, dnem której poprowadzono współcześnie drogę i linię kolejowa. We wczesnym średniowieczu to dogodne przejście wykorzystywali kupcy, dla których była to najkrótsza i najdogodniejsza droga do państwa Polan. Równie często przez Bramę Przemyską przechodziły watahy koczowników z rozległych stepów Eurazji, które plądrowały żyzne i ludne ziemie Lędzian. Dodatkowo w pobliżu Bramy Przemyskiej rozciągał się obszar bogaty w słone źródła i słone wody podziemne. Ludność nauczyła się pozyskiwać z nich sól czystsza od złóż soli kamiennej. Już wtedy, gdy Mieszko I przyjmował chrzest, solanki dawały sporą produkcję tego najcenniejszego w ówczesnej Europie produktu.

Strategiczne położenie Bramy Przemyskiej oraz występowanie cennych surowców wymuszały organizowanie obrony. Pierwszym jej śladem są kopce i grodziska, których wiek archeolodzy szacują IX-X wiek. Niektórzy badacze powstałe grody włączają w skład Grodów Czerwieńskich, a nazwę wywodzą od czerwonej ziemi, która tu dość powszechnie występuje. Najważniejszy był gród przemyski, ponieważ ochraniał stały bród na Sanie i zabezpieczał strategiczne przejście w Bramie Przemyskiej. Według legendy został założony w VIII w. przez księcia Przemyśława, według historyków w X w. przez Czechów z dynastii Przemyślidów. Bolesław Chrobry na terenie grodu zbudował pierwsze kamienne budowle: rotundę (romański kościół) i pallatium (pałac władcy), których fundamenty zachowały się do dziś. Z grodem współpracowały: punkt sygnalizacji optycznej na Kopcu Tatarskim, z którego roztacza się szeroka panorama na Bramę Przemyską i być może strażnica na wzgórzu Trzech Krzyży, strzegąca brodu na Sanie. Na południe od Przemysła znajdują się tajemnicze grodziska i kopce z okresu wczesnego średniowiecza: 435 m n.p.m. w Aksmanicach, Grabnik 461 m n.p.m., Magdalenka 393 m n.p.m., Nowe Sady 260 m n.p.m. oraz kopiec w Sólcy. Zbudowane zostały na stromych, trudno dostępnych wzgórzach górujących nad płaską doliną Wiaru. Dodatkowo chroniły je wysokie wały o konstrukcji ziemno-drewnianej i w wielu przypadkach suche fosy. Dawały schronienie ludności, zabezpieczały solanki. Tworzyły system obronny pogranicza polsko-ruskiego. Poprzez kopiec w Sólcy miały bezpośrednią łączność wzrokową z głównym grodem w Przemysłu.

Organizacja obrony Bramy Przemyskiej we wczesnym średniowieczu została przeanalizowana na podstawie grodziska w Nowych Sadach, które zostało zidentyfikowane i przebadane w 1968 roku przez J. Kotlarczyka i opisane w *Acta Archeologica Carpathica, Tom. XI, 1969*. Grodzisko położone jest w środku wsi Nowe Sady (do roku 1954 noszącej nazwę Hujsko), tuż na przedpolu Karpat. Obecnie na tym dawnym grodzisku znajduje się

cerkiew, która jest prawdopodobnie pierwszą budowlą w tym miejscu, gdyż w odnalezionej księdze parafialnej zapiski zaczynają się od 1795 r. Grodzisko leży na terasie Wiaru na wysokości około 260 m n.p.m. i góruje 10 metrów nad wioską. Ze szczytu istnieje łączność wzrokowa z grodziskiem Magdalenka i kopcem w Sólcy. Gród zajmuje niewielką przestrzeń około 0,4 ha i ma wymiary 90 x 70 m. Pierwotne dojście do grodu prowadziło od południa. Obronność zapewniały strome ściany skarp i sztucznych wkopów, a od południa wysoki wał o konstrukcji ziemno-drewnianej. Skarpy mają wysokość od 6 do 10 m, u góry przy krawędzi były zapewne wzmocnione częstokołem. Wał ma przekrój trapezu, którego szerokość u podstawy wynosi około 9 m, u szczytu 2 m, wysokość od strony majdanu 2,5 m. Do dziś zachował się na długości 55 metrów. W wyniku badań archeologicznych w wale znaleziono ślady po drewnianych i wypalonych żerdziach o średnicy 10-15 cm, które były ułożone od siebie co pół metra i nachylone zgodnie z zewnętrznym stokiem wału oraz duże ilości wypalanej gliny. Mogłoby to potwierdzać przypuszczenie o umocnieniu palisadowym oraz o katastrofalnym przerwaniu egzystencji grodu. Wiek grodu z dużą ostrożnością oszacowano na IX-XI. W warstwie kulturowej znaleziono fragmenty naczyń glinianych, żużel i kości ludzkie. Zadaniem grodu mogła być ochrona słonych źródeł, z których mieszkańcy pozyskiwali sól.

Inaczej był zorganizowany system obronny Bramy Przemyskiej we wczesnym średniowieczu, inaczej w czasach staropolskich, dlatego warto porównać je ze sobą. Nowy rozdział w historii obronności tych terenów zapoczątkował król Kazimierz Wielki. Przyłączając Grody Czerwieńskie do Polski, przesunął główny ciężar obronny wschodnich rubieży państwa w kierunku Lwowa i Podola. Przemysł i Sanok stały się jej drugą linią. Kazimierz Wielki przebudował drewniany gród przemyski w murowany zamek. Jego dzieło stało się wzorem dla powstających później zamków broniących dogodnego przejścia w Bramie Przemyskiej.

W połowie XVII wieku głównym organizatorem obrony Bramy Przemyskiej był Andrzej Maksymilian Fredro, kasztelan lwowski, wojewoda podolski, pisarz polityczny. W pierwszej kolejności, po doświadczeniach potopu szwedzkiego, przebudował mury miejskie Przemysła (pogrubiał je i podwyższył) oraz ufortyfikował tamtejsze klasztory reformatów i benedyktynek, które stały się barbakanami głównych bram miejskich. We Fredropolu, założonym przez siebie miasteczku, rozbudował zamek. W końcu, w 1666 roku wypełnił lukę obronną w okolicy Nowych Sądów, fundując warowny klasztor w Kalwarii Paclawskiej. Miejsce pod kościół i klasztor obrał Fredro na samym szczycie najwyższej, spośród otaczających, góry. Klasztor miał być warowny, zbudowany według wzorów bastionowego typu z pięcioma narożnikami. Warownia kalwaryjska, wewnątrz której znajdował się kościół, klasztor i jego zabudowania gospodarcze zajmowała powierzchnię ok. 28.400 metrów kwadratowych. Była przeznaczona dla ochrony okolicznych wiosek i miasteczek, jak Rybotyce, Niżankowice, Bircza, które miały już przestarzały system obronny, albo w ogóle go nie posiadały. Chociaż twierdza kalwaryjska nigdy nie została dokończona, do dziś zachowały się i są dobrze widoczne wały i bastiony do wysokości ok. 2 m. Więcej na temat kalwaryjskiej warowni pisał: *Józef Barcik, Fundacja klasztoru franciszkanów w Kalwarii Paclawskiej. Prawo Kanoniczne - kwartalnik prawnohistoryczny, nr 16/1-2, str. 89-128, 1973.*